VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 7)**

z dnia 28 stycznia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 7)

28 stycznia 2016 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek oraz poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy – Prawo o prokuraturze (druki nr 162, 162-A i 197),

– wniosek oraz poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze (druki nr 163 i 198).

W posiedzeniu udział wzięli: **Bogdan Święczkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Ryszard Tłuczkiewicz** dyrektor Biura Prokuratura Generalnego, **Marek Staszak** przewodniczący Krajowej Rady Prokuratury wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Tomasz Czech, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Najmocniej wszystkich państwa przepraszam za opóźnienie. Okazało się, iż niektórzy posłowie twierdzili, że zostali wprowadzeni w błąd, że posiedzenie Komisji miało się rozpocząć o godz. 8.30. Wyjaśniałem to. Najmocniej państwa przepraszam. Zawiadomienie było prawidłowe. Bardzo państwa za to przepraszam. Otwieram posiedzenie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, przepraszam, ale chciałbym wypowiedzieć się w tej sprawie. Myślę, że należy wyraźnie powiedzieć i podkreślić w protokole, iż nie pamiętam posiedzenia Komisji, które rozpoczynałoby się dwadzieścia pięć minut później, na dodatek z tak co najmniej dziwnym wytłumaczeniem. Myślę, że wszyscy posłowie dostali te same sms-y, tak naprawdę pięć bądź sześć razy. I wczoraj były dwa, i dzisiaj były dwa, że posiedzenie jest o godz. 8.00. Tymczasem zaczynamy o godz. 8.25. Myślę, że uzasadnienie, które pan przedstawia, nie jest prawdziwe. Sądzę, że powinien pan wyciągnąć jakieś konsekwencje w stosunku do swoich posłów, jeżeli czekał pan na większość. Jest to naprawdę skandaliczne. Czekają goście, czekają posłowie. Zaprasza pan nas na godz. 8.00, a zaczynamy o godz. 8.25.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Mam głos przeciwny w dyskusji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze raz bardzo przepraszam. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Porządek posiedzenia przewiduje dwa punkty. Pierwszy punkt obejmuje rozpatrzenie wniosku oraz poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy – Prawo o prokuraturze (druki nr 162, 162-A i 197). Ponadto mamy do rozpatrzenia wniosek oraz poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze (druki nr 163 i 198). Stwierdzam, że jest kworum. Czy zgłaszacie państwo jakieś uwagi do zaproponowanego porządku

dziennego? Jeżeli nie usłyszę uwag, uznam, że porządek dzisiejszego posiedzenia został przyjęty. Uwag nie słyszę, a zatem porządek posiedzenia został przyjęty.

Serdecznie witam przybyłych na dzisiejsze posiedzenie panie i panów posłów. Przede wszystkich bardzo serdecznie witam pana ministra Bogdana Święczkowskiego z Ministerstwie Sprawiedliwości oraz pana Ryszarda Tłuczkiewicza, przedstawiciela Prokuratura Generalnego. Bardzo serdecznie witam również pana Marka Staszaka, przewodniczącego Krajowej Rady Prokuratury. Jeszcze raz wszystkich państwa bardzo serdecznie witam.

W toku posiedzenia plenarnego zgłoszono wiele poprawek. Złożono również wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Proszę przedstawiciela wnioskodawców o ustosunkowanie się do wniosku.

Poseł Michał Wójcik (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przepraszam, przejęzyczyłem się. Chodzi nie o ustawę tylko o wniosek o odrzucenie. Tak, oczywiście.

Poseł Michał Wójcik (PiS) – spoza składu Komisji:

Rozumiem. Ustosunkuję się w jednym zdaniu, oczywiście negatywnie. Procedujemy już kilka tygodni. Myślę, że podczas posiedzeń Komisji wystarczająco uzasadniłem potrzebę całkowitej zmiany zasad funkcjonowania prokuratury, oczywiście w pewnych miejscach. Wobec tego jestem przeciwny wnioskowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby zabrać głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Bogdan Święczkowski:

Szanowni państwo, Ministerstwo Sprawiedliwości oczywiście jest za odrzuceniem wniosku. Wniosek ten z uwagi na charakter polskiego parlamentu – zresztą bardzo słusznie – jest wnioskiem politycznym. Jeżeli chodzi o kwestie merytoryczne, dwie ustawy, Prawo o prokuraturze i Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze są to jak najbardziej merytoryczne przepisy przygotowujące polską prokuraturę do wyzwań XXI wieku. Ustawy te jak najbardziej są zgodne z Konstytucją RP. Trudno się nie odnieść do państwa zarzutów, które padają od dłuższego czasu, iż ustawa o działach wprowadza przepis, że za bezpieczeństwo wewnętrzne odpowiada Minister Spraw Wewnętrznych. Szanowni państwo, jest to o tyle dziwne w waszych ustach, że zawsze twierdziliście – jest to zresztą zasada prawa funkcjonująca od wielu lat – że Konstytucja RP jako akt, norma prawna najwyższej rangi może być stosowana wprost. Konstytucja RP bardzo jasno stwierdza, że Rada Ministrów odpowiada za bezpieczeństwo wewnętrzne i porządek publiczny.

Szanowni państwo, jeżeli ktokolwiek z państwa uważa, że prokuratura nie jest elementem bezpieczeństwa państwa, bezpieczeństwa publicznego, to bardzo się temu dziwię, bowiem stanowi ona bardzo istotny element całego systemu bezpieczeństwa państwa. W związku z powyższym wydaje się, że bezpośrednio, wprost ma tutaj zastosowanie Konstytucja RP, a nie ustawa o działach, na którą się państwo powołujecie. W związku z powyższym Ministerstwo Sprawiedliwości stoi na stanowisku, że ustawa powinna być procedowana, w najbliższym czasie powinna być uchwalona przez Wysoką Izbę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, do głosu zgłasza się pan poseł Robert Kropiwnicki. Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Szanowni państwo, w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej... Chociaż może zacznę nie merytorycznie. Pan przewodniczący mówił o wnioskodawcach, myślę, że powinni to uzasadniać wnioskodawcy poprawek, a nie powinien odnosić się wnioskodawca całości projektu ustawy. Jesteśmy już na etapie drugiego czytania. Z całym szacunkiem, ale regu-

laminowo poseł wnioskodawca teraz ma trochę mniejsze uprawnienia. Tak naprawdę jesteśmy na innym etapie. Można powiedzieć, że przed drugim czytaniem poseł wnioskodawca jest współgospodarzem projektu. Myślę, że w tym momencie powinniśmy przyjąć zasadę, że raczej wypowiadają się wnioskodawcy poszczególnych poprawek, oczywiście może być głos za, głos przeciw, ale głównymi wypowiadającymi się nie powinni być poseł wnioskodawca i ministerstwo. Państwa opinie znamy, zresztą nasze też. Myślę, że warto je tylko krótko uzasadnić.

Przechodząc do części merytorycznej, w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej uważam, że jest to zły projekt, ponieważ upartyjnia prokuraturę, wprowadza wielki zamęt. Nie ma żadnego uzasadnienia tego, żeby pozbawiać funkcji wszystkich prokuratorów okręgowych i rejonowych, żeby wprowadzać bezpośredni nadzór Prokuratury Krajowej nad wszystkimi śledztwami. Pomimo tego że rzeczywiście potrzebny był nowy projekt ustawy o prokuraturze jako takiej, ten właśnie niby nowy projekt będzie bardziej szkodliwy od starego, ponieważ ten stary przynajmniej nie robił żadnego zamieszania. Proszę zobaczyć, ilu prokuratorów odchodzi i będzie odchodziło ze służby w związku z ogromnym zamieszaniem i brakiem zaufania ze strony prokuratorów do waszej ekipy rządzącej. Jest to bardzo zły moment dla prokuratury, a przez to też – tutaj zgadzam się z panem ministrem – dla bezpieczeństwa Polaków, ponieważ większość śledztw prowadzonych przez prokuratorów będzie zawieszona, przekazana, a więc będą one bardzo spowolnione, co wpłynie na poziom bezpieczeństwa nas wszystkich. Jest to bardzo groźna zabawa. Bardzo groźne zabawki sobie państwa dajecie. Dziękuję bardzo. Wnoszę o odrzucenie projektu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Witold Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (N) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna już po raz ostatni wnosimy o odrzucenie projektu w całości. Projekt ustawy jest tak zły, że nie ma takich poprawek, które mogłyby go naprawić. Chodzi o główny cel, intencję wnioskodawców połączenia dwóch funkcji, Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości. Taka unia personalna w naszym systemie prawnym jest niepotrzebna. Nie ma potrzeby, żeby politycy mieszali w śledztwach, żeby politycy bezpośrednio zlecali prokuratorom konkretne czynności procesowe, a projekt bezpośrednio na to pozwala. Państwo cały czas zasłaniają się bezpieczeństwem. Bezpieczeństwo oznacza taki system, w którym prokurator działa niezależnie. Owszem, jako Klub Poselski Nowoczesna uważamy, że prokuratura wymaga pewnych zmian, uefektywnienia. Dobrym pomysłem jest referat dla każdego prokuratora, ale nie można próbować wprowadzać takich zmian, które doprowadzają do legalizowania tych wszystkich nielegalnych praktyk, których mogliśmy doświadczyć w latach 2005–2007. Ujawnianie informacji ze śledztw osobom trzecim, konferencje prasowe, przecieki do mediów to wszystko są narzędzia, z których pan minister Ziobro musiał się już tłumaczyć przed Komisją Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Projekt ten jest jak szyty dla niego na miarę garnitur, po prostu ma legalizować to wszystko, za co państwo już raz musieliście odpowiadać, z czego musieliście się tłumaczyć. Wszystkie pobudki, które próbujecie teraz przekazać opinii publicznej, że to wszystko dzieje się w jakiejś trosce, oznaczają nic innego jak wielką czystkę w prokuraturze i weryfikację kadr. Likwidacja poszczególnych poziomów prokuratury w postaci apelacyjnej i generalnej właśnie temu ma służyć. Powiedzcie to wprost.

Nie dziwię się, że wielu prokuratorów w tej chwili dąży do stanu spoczynku, ponieważ nikt nie chce pracować w okolicznościach, w których będzie mógł mieć sprawy kierowane palcem. Łącząc cały okres pracy nad ustawą i w Komisji, i na posiedzeniu Sejmu, trzeba zauważyć, że państwo wnioskodawcy nie jesteście skłonni do przyjęcia żadnych poprawek, które mogłyby też wyeliminować ewidentne błędy w tejże ustawie, np. sprzeczności z Kodeksem postępowania karnego. Jeszcze raz podkreślam, że jako Klub Nowoczesna jesteśmy za całkowitym odrzuceniem projektu. Reforma jest potrzebna, ale nie w takim kształcie, nie poprzez polityczne kierowanie pracą prokuratury. Sami wnioskodawcy, państwo posłowie Prawa i Sprawiedliwości staniecie się ofiarą systemu. Pan minister

Ziobro dzięki takiej ustawie zyskuje władzę, która jest władzą absolutną, jeżeli chodzi o dyspozycje dla organów ścigania. Niestety okrutny polityczny show z lat 2005–2007 wróci, i to bardzo szybko. Tak więc proszę was, drodzy posłowie, zagłosujcie przeciw ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Paszyka. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Podzielając wiele argumentów, które przed chwilą wyrazili moi przedmówcy, w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego chciałbym powiedzieć dwa zdania uzasadniające wniosek o odrzucenie projektu. Przede wszystkim cała idea, coś, co legło u podstawy projektu, to pewne krytyczne zastrzeżenia wobec funkcjonowania prokuratury. Jednak państwo klasycznie wylewacie dziecko z kąpielą. Nikt nie twierdzi, że prokuratura w obecnym kształcie, a więc prokuratura funkcjonująca w oderwaniu od Ministra Sprawiedliwości, od władzy wykonawczej, funkcjonuje doskonale. Nie oznacza to jednak, żeby zaraz cofać się w budowaniu niezależnej prokuratury – jest to proces niedający się zrealizować w ciągu kilku miesięcy – do punktu wyjścia. Jest to jedno zastrzeżenie.

W imieniu swojego klubu chciałbym też zwrócić uwagę na brak symetryczności struktur organizacyjnych prokuratury ze strukturami sądowymi, brak dostępu społeczeństwa do prokuratur regionalnych, zagrożenie dezorganizacji pracy w przypadku powołania sześciu tudzież kilku prokuratur regionalnych, bliżej państwo tego nie dookreśliliście. Wczoraj pan minister sporo mówił na ten temat, dzisiaj widzę uśmiech na twarzy pana ministra, nie ma natomiast absolutnie żadnej gwarancji, że dochowacie państwo słów o tym, że siatka prokuratur regionalnych będzie adekwatna do tego, co było teraz. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, jeszcze pani poseł Barbara Dolniak zgłasza się do głosu. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Stwierdzenie pana ministra, że wniosek o odrzucenie jest polityczny, jest zupełnie nieuzasadnione. O odrzucenie wnosimy ze względu na to, że ustawa jest po prostu nieprzygotowana. Jak już powiedzieli moi przedmówcy, nie chodzi o to, żebyśmy nie pracowali nad poprawą stanu prokuratury. Chodzi tylko o to, żebyśmy stworzyli prawo, które da realne możliwości poprawienia obecnego stanu. Praca w takim tempie absolutnie to uniemożliwia. Zobaczmy chociażby, co się działo w trakcie posiedzenia podkomisji, ile uwag zgłaszało Biuro Legislacyjne, ile wskazywało nieprawidłowości w zapisach.

Jeden z przykładów stanowi art. 97. Kiedy zapytałam pana ministra, czy prokurator, o którym jest tam mowa, to również prokurator generalny, usłyszałam, że nie, gdyż Prokurator Generalny to organ ochrony prawnej, w związku z czym nie obejmuje go zbiór określony mianem „prokurator”. Kiedy natomiast przeszliśmy do art. 134, okazało się, że był tam przepis stworzony przez twórców projektu, proszę państwa, przez twórców, przez nikogo więcej, tylko przez ministerstwo, a mianowicie: „prokurator, w tym Prokurator Generalny”. W związku z tym twórcy już wówczas zakładali, że prokurator generalny to też prokurator. Natychmiast pojawiła się poprawka „oraz Prokurator Generalny”. Proszę państwa, nie zmieniło to jednak faktu, że jest jeszcze art. 31, którego już państwo nie poprawiliście. W § 1 zapisano, że prokuratorem bezpośrednio przełożonym jest – zgodnie z pkt 1 – prokurator generalny dla prokuratora krajowego, zastępcy prokuratora krajowego oraz zastępców prokuratora generalnego. W art. 8 jest mowa o prokuratorze przełożonym. Skoro twierdzicie państwo, że prokurator generalny nie jest prokuratorem, czy oznacza to, że jest również prokuratorem przełożonym? A jeżeli jest, oznacza to, że może wydawać polecenia, zalecenia oraz nakazywać wykonanie określonych czynności procesowych. Jeżeli nie jest, nie będzie mógł tego wykonywać, ale państwo cały czas twierdzicie, że zakres poleceń idzie do samej góry.

Pokazuje to, że ustawa wymaga pracy. Nie oznacza to, że nie mamy pracować nad poprawą kondycji prokuratury. Wręcz przeciwnie, mamy, tylko pracujmy rzetelnie i spokojnie, a nie w takim tempie, tłumacząc każdy przepis, tłumacząc go w takim stanie, w jakim jest. Jest przepis, w którym jest mowa o tym, że prokurator może się sprzeciwić wykonaniu czynności procesowej lub złożyć wniosek o wyłączenie. Są to dwa rodzaje czynności, ale prokurator bezpośrednio przełożony rozpatruje tylko jeden wniosek. A jeżeli zostanie złożony drugi, to co? Będzie czekał w nieskończoność? Musi być rozpatrzony. Przepisy ustawy nie przewidują tego. Nawet w takiej kwestii nie chcecie państwo wprowadzić poprawki. A jest to tylko poprawka prowadząca do usprawnienia sytuacji. Wniosek o wyłączenie może być rozpoznany, a drugi wniosek nie. Będzie czekał? Jak długo? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Jerzy Jachnik. Proszę bardzo. Potem przystąpimy do głosowania.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Proszę państwa, w imieniu Klubu Kukiz'15 na pewno będziemy wnosić o odrzucenie ustawy, bowiem w tym stanie rzeczy ustawa nie nadaje się do uchwalenia. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że prokuratura, praktycznie rzecz biorąc, od zawsze, od 1990 roku była prokuraturą polityczną. Nie ukrywajmy tego, nie mówmy, że kiedyś była mniej lub więcej niezależna. Zawsze była zależna od polityków i tym razem też będzie zależna od polityków, nieważne, czy powiemy, że był niezależny prokurator Seremet bądź inny.

Proszę państwa, w takiej sytuacji musimy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że duża władza, którą dostaje prokurator, a taki plan założyła sobie partia, która wygrała wybory, deprawuje. Każda władza deprawuje. A zatem po to, żeby taki system funkcjonował, musi być zabezpieczony odpowiedni system kontroli i odpowiedzialności. Kiedy daje się władzę, musi także istnieć system kontroli, musi także istnieć jasny system odpowiedzialności. Musi również istnieć system, który będzie zabezpieczał prokuratorów przed naciskami niezgodnymi z prawem. Jeżeli zatem uważamy, jeżeli mówimy, że polecenia temu i tamtemu prokuratorowi właściwie może wydać każdy prokurator, gdyż nie chcemy sprecyzować, że bezpośrednio przełożony, to dochodzimy do następującej sytuacji. Jeżeli weźmiemy pod uwagę art. 7 § 3 i 4, to po pierwsze, musimy przyjąć i zapisać pewną zasadę. Jeżeli polecenie co do decyzji procesowej wyda jeden prokurator z trzech bądź czterech przełożonych, który prokurator wpisze to do akt podręcznych? Co z tego będzie wiedział prokurator, który będzie wykonywał polecenie?

Druga sprawa. Nie wyobrażam sobie ustawy o prokuraturze bez klauzuli sumienia, o której mówiłem po pierwszym czytaniu, bez klauzuli, że jeżeli prokurator nie zgadza się z decyzją prokuratorów przełożonych, może się wyłączyć. Pani prokurator Bednarek, szefowa Stowarzyszenia Prokuratorów „Ad Vocem", jak też pan minister wczoraj w trakcie drugiego czytania zapewniali nas, że prokurator może się przecież wyłączyć. Pani Bednarek mówiła nam tutaj, że ma większe gwarancje, ponieważ może się wyłączyć w interesie społecznym, co jest zawarte w art. 137 § 2 ustawy. Otóż stwierdzenia z art. 137, co to jest interes społeczny, są tak enigmatyczne, że każdy może to tłumaczyć, jak będzie chciał, kiedy będzie chciał i komu będzie chciał. Podstawowe gwarancje to bezwzględnie zmiana treści zgodnie z naszym wnioskiem po pierwszym czytaniu, wykreślenie „do akt podręcznych", powinno tu zostać „do akt sprawy". To po pierwsze. Po drugie, musi zostać zachowana klauzula sumienia, czyli powinny być jasno sformułowane sytuacje, w których prokurator może odmówić wykonania czynności.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Nie mówię tego jako teoretyk, tylko jako osoba, która przez piętnaście lat była maltretowana przez różne prokuratury. Powiem tak. Prawie dobrze się składa, że jedną z takich osób była pani prokurator Małgorzata Bednarek. Jeżeli pani prokurator Małgorzata Bednarek powiedziała na tej sali – znajduje się to na nagraniu – że nigdy nie wywierała żadnych nacisków oraz nigdy sama im nie ulegała, to po prostu podaje nieprawdę, dlatego że dysponuję – mogę je wszystkim państwu pokazać – postanowieniami, poleceniami oskarżenia mnie przez pana prokuratora Mateusza Wolnego z Prokuratury Rejonowej w Bielsku Białej. Ta sama pani pro-

kurator Bednarek nie reagowała, kiedy ten sam prokurator zgłaszał, że były podrabiane akta podręczne prokuratury, były podmieniane zeznania. Jeżeli takie fakty mają być w nowej ustawie... Efektem tego wszystkiego było to, że prokurator miał postępowanie dyscyplinarne. Jeżeli mamy wrócić do takich norm działania, jeżeli teraz mamy działać przy otwartych drzwiach, ponieważ będzie to zapisane w ustawie, to proszę państwa, nie wiem, z kogo żartujemy, czy z nas, ze wszystkich posłów, z Komisji czy z kogo. Wobec powyższego jest to minimum. Zwracam się tutaj jeszcze raz i do wnioskodawców, i do Komisji. Zabezpieczenia w art. 7 § 3 i 4 muszą pozostać, ponieważ zabezpieczenia, o których państwo mówicie, i pan minister, i pani prokurator Bednarek ze Stowarzyszenia Prokuratorów „Ad Vocem", nie są rzeczywistymi zabezpieczeniami dla niezależności prokuratora.

Chciałbym, proszę państwa, dodać jeszcze jedno. W art. 43 jest mowa o tym, że Krajowa Rada Prokuratorów stoi na straży niezależności. Odwołuję się do treści ślubowania prokuratora, gdzie jest mowa o staniu na straży prawa oraz o strzeżeniu praworządności. Jak się to ma do ograniczeń zawartych w art. 7 ustawy? Z jednej strony mówimy, że Krajowa Rada Prokuratorów stoi na straży niezależności. Jakiej niezależności, skoro niezależność w zasadzie jest ograniczona od początku do końca? Poza tym jak się to ma do treści ślubowania? Jak prokurator liniowy ma stać na straży praworządności, skoro polecenia będzie mu wydawało pięciu różnych prokuratorów albo czterech różnych prokuratorów i jeszcze będą się ukrywali na tylnym siedzeniu? Jak ma się to przedstawiać w rzeczywistości? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam gorącą prośbę, żebyście nie państwo powielali w dyskusji tej argumentacji, która już wielokrotnie padała na tej sali. Proszę bardzo. Pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowni wnioskodawcy, wraz z panem posłem Jachnikiem i naszą grupą jestem w dyskomforcie, ponieważ w istocie podzielamy opinię, że prokuratura musi ulec zmianie. W odróżnieniu od części kolegów z opozycji nie jesteśmy przeciwko idei określonej odpowiedzialności, połączenia obu funkcji. Jednocześnie jako ludzie, którzy od kilkudziesięciu lat zmagają się z prokuraturą po drugiej stronie, nie po stronie prokuratorów, nie po stronie prawników, nie po stronie całej tej organizacji, instytucji, tylko po stronie społeczników, którzy bronią ludzi poszkodowanych przez wymiar sprawiedliwości, po stronie samorządowców, mamy świadomość, obserwujemy, jak prokuratura w dawnym kształcie, w poprzednim kształcie, w obecnym kształcie, od kiedy jest Prokurator Generalny, tuszuje wiele przestępstw i w ogóle działa w patologiczny sposób.

Naprawdę jest duża nadzieja związana ze zmianą. Akurat państwo z większości parlamentarnej, z Prawa i Sprawiedliwości otrzymali mandat i w Sejmie mają kilka głosów więcej. Gorąco apeluję, żebyście państwo nie uwierzyli, że siła liczebna zastąpi siłę argumentów oraz przekonanie. Na bagnetach, jak powiedział klasyk, długo się nie usiedzi. Dajcie szansę np. takiemu posłowi jak ja, który chce się kierować sumieniem, podniesienia ręki za ustawą. Teraz nie mogę tego zrobić np. z powodu art. 7, o czym powiedział tu kolega Jachnik. Chciałbym wskazać też na art. 136 § 2, w którym jest mowa o tym, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego działanie lub zaniechanie podjęte w interesie społecznym. Są to dwa rozłączne pojęcia, panie prokuratorze. Kiedy pan minister tłumaczy nam, że prokurator może się wyłączyć na tej podstawie, liczy na to, że nie studiowaliśmy logiki. Proszę mi pokazać działanie w interesie społecznym, które wyczerpywałoby znamiona wykroczenia dyscyplinarnego. Nie ma takiego działania. Są to dwa odrębne zbiory pojęciowe i nie sposób ich połączyć, a tak użyte, tak zestawione w wyraźny sposób dadzą możliwość uniknięcia odpowiedzialności dyscyplinarnej w sytuacji, kiedy prokurator przekroczy dyspozycję z § 1.

Przepis § 4 oznacza wprowadzenie immunitetu dla prokuratora w momencie, kiedy prokurator obrazi, znieważy bądź pomówi stronę. Moim zdaniem jest to całkowicie pozakonstytucyjne rozwiązanie. W związku z tym mam prośbę do szanownych wnio-

skodawców ustawy. Jak państwo widzicie, jako poseł niezrzeszony staram się wspierać. Akurat podzielam ideę, żeby był ktoś wyraźnie odpowiedzialny, żeby był to minister sprawiedliwości. Jednak z powodów, o których powiedziałem, nie mogę podnieść ręki za ustawą. Wnoszę, żebyście państwo dokonali zmian, ponieważ sprawa jest niebywale poważna. Sam rozumiem i państwo też rozumiecie zasady gry politycznej. Koledzy z Platformy Obywatelskiej, z Nowoczesnej atakują to z powodów... Chociaż powinniście im też podziękować, ponieważ wykonali dużą pracę. Motywy są nieważne, ważne jest to, że pozwoliło to zwrócić uwagę na mankamenty. Naprawdę apeluję do wnioskodawców, do pana ministra oraz do grupy wnioskodawców, żebyście państwo wzięli pod uwagę to, co mówimy, gdyż wszyscy wyjdziemy z tego starcia... Możecie to państwo przegłosować mechaniczną większością, ale będzie to dalekie od tego... Prokuratura naprawdę będzie funkcjonowała źle. Każda instytucja ma tendencje do wykorzystywania. Jest to prawo Murphy'ego. Jak coś może się zepsuć, to się zepsuje, jak coś może pójść źle, to pójdzie źle. Apeluję o zmianę przepisów, które uniemożliwiają nam poparcie ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Z uwagi na to, że został złożony wniosek o odrzucenie projektu ustawy – Prawo o prokuratorze, przystępujemy do głosowania nad owym wnioskiem.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem projektu ustawy? (12). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (14). Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Jedna osoba się wstrzymała.

Wniosek został odrzucony.

Przystępujemy do głosowania poprawki zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Wnioskodawcy proponują, żeby w art. 1 w § 2 skreślić zdania drugie i trzecie. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W imieniu wnioskodawców poprawki po to, żeby nie powtarzać całości argumentacji, która stała za tym, żeby wykreślić, iż urząd Prokuratora Generalnego sprawuje Minister Sprawiedliwości, powiem tylko, że rzadko zgadzam się z panem posłem Sanockim, ale w tym wypadku w pełni podzielam jego argumentację. Żałuję, że nie zagłosował za wnioskiem o odrzucenie. Można mówić, ale trzeba jeszcze głosować. Mówimy, że odpowiedzialność polityczna tak, że Minister Sprawiedliwości powinien odpowiadać politycznie, ale nie powinien mieć w prokuraturze funkcji sprawczych. Jest to ta różnica. Wielokrotnie powoływaliście się państwo na model niemiecki lub austriacki, gdzie prokurator jest blisko ministra, ale nie jest tożsamy, nie jest prokuratorem. Nie ma tam tych wszystkich wątpliwości, które będą na podstawie procedowanej ustawy, która jest bardzo dziurawa, wątpliwości, o których mówiła pani poseł Dolniak. Wiele osób będzie się zastanawiało, czy prokurator generalny jest prokuratorem czy tylko jest nadzorcą prokuratury. Z systematyki ustawy wychodzi jednak, że jest faktycznym prokuratorem, że będzie wydawał polecenia, że niemalże będzie mógł wykonywać czynności. Chodzi tu chociażby o omawiany art. 57. Dlatego prokurator generalny nie powinien być czynnym politykiem. Jest to standard współczesnego świata demokratycznego. Jest o tym mowa w Deklaracji z Bordeaux, w Karcie Rzymskiej – taki jest europejski standard funkcjonowania prokuratur – żeby politycy nie byli bezpośrednio przy podejmowaniu decyzji. Co się będzie działo w momencie, kiedy trzeba będzie skazywać, prowadzić czynności przeciwko osobom związanym z partią rządzącą? W latach 2005–2007 mieliśmy sytuacje, kiedy były takie śledztwa. Były one spowalniane, były przesuwane ich realizacje. Państwo o tym wiecie. Jest to bardzo zła praktyka w momencie, kiedy polityk dostaje do ręki tak ważne narzędzie jak prokuratura. Niestety istnieje zagrożenie, że będzie ona wykorzystywana nie tylko w zbożnym celu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani przewodnicząca Małgorzata Wassermann.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, mam pytanie. Czy w związku z tym, że od dnia 1 lipca 2015 roku obowiązuje nowa procedura, która w zasadzie w dużej części daje Policji możliwość prowadze-

nia postępowań praktycznie w całości samodzielnie, według pana, idąc pańskim tokiem rozumowania, minister spraw wewnętrznych nie powinien nadzorować Policji?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy mogę odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślę, że pytanie było bardziej retoryczne.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt.

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2 w brzmieniu: „w art. 3 w § 1 skreślić ust. 5". Przystępujemy do głosowania. Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, mam pytanie do wnioskodawców, czy chodziło o skreślenie pkt 5 w § 1 czy też chodziło o skreślenie § 5. Przepisaliśmy jak było w poprawce, ale nie byliśmy do końca pewni, o co chodziło wnioskodawcom.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawkę zgłosił Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Jak najbardziej chodziło o skreślenie pkt 5 wobec niejasności treści, którą proponuje się w tym punkcie. Opowiadamy się za tym, żeby było tak jak do tej pory. Wystarczająca była dotychczasowa możliwość współpracy z jednostkami naukowymi. Natomiast propozycja, która jest zawarta w projekcie, jest niejasna. Stąd propozycja, żeby ją usunąć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 3. Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej proponuje skreślenie art. 5. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Norma zawarta w art. 5 jest kompletnie sprzeczna z normą wyrażoną w art. 67. Oczywiście ktoś może próbować udowadniać, że są one komplementarne, ale nie są, ponieważ norma z art. 5 stanowi, że prokuratura może uczestniczyć we wszystkich postępowaniach, chyba że ustawy stanowią inaczej. Oznacza to, że jeżeli ustawa czegoś nie zabrania, to prokuratura to może. Jest to bardzo szeroka norma generalna, która w moim odczuciu wychodzi poza zasadę legalizmu wyrażoną w Konstytucji RP. W art. 67 jest mowa o tym, że udział prokuratura jest możliwy tylko w zakresie określonym w ustawach. Zgodnie z zasadą legalizmu prokurator może tyle, na ile pozwalają mu ustawy. Norma z art. 5 określa, że właściwie może wszystko, czego ustawy mu nie zabraniają. Są to sprzeczne normy. Które przepisy, czy art. 5 czy art. 67, będą stosowali prokuratorzy? Istnieje zagrożenie, że będą je stosowali w zależności od tego, co im będzie bardziej pasowało. Jest to zły przepis, który powinien być wykreślony, żeby nie budzić wątpliwości, żeby nie wprowadzać bałaganu do systemu prawnego, do norm generalnych, które otwierają drzwi nie wiadomo komu, nie wiadomo do czego. Z przepisem tym będzie więcej kłopotu niż jest on warty, ponieważ to art. 67 jest zgodny z systematyką, z Konstytucją RP i z ustawą. Dlatego to on powinien być wiodący, a nie art. 5. Dlatego wnosimy o jego wykreślenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania poprawki nr 3.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (8). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (15). Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Poprawka nr 4 polega na tym, żeby w art. 7 w § 2 przed wyrazem „przełożony" dodać wyraz „bezpośrednio" i dodać zdanie drugie w brzmieniu: „Zarządzenia, wytyczne i polecenia nie mogą dotyczyć treści czynności procesowej.".

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (6). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (15). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (3). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 5, która polega na skreśleniu § 3–5 w art. 7. Bardzo proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki. Bardzo proszę o niepowielanie argumentacji, tylko przypomnienie, czego dotyczy poprawka.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przede wszystkim poprawka dotyczy wykreślenia tego, że wszelkie polecenia prokuratorom dowolnego szczebla może wydawać prokurator przełożony, jeżeli są oni pod nim w hierarchii. Jest to złe rozwiązanie, ponieważ w żaden sposób nie... Jest ono sprzeczne ze zdaniem pierwszym art. 7 § 1, które określa, że prokurator jest niezależny. Chodzi o zastrzeżenia wyrażone w § 1 po przecinku, które tzw. niezależność całkowicie wypaczają, ponieważ prokurator w żaden sposób nie będzie niezależny, jeżeli jakikolwiek prokurator stojący wyżej w hierarchii będzie mógł wydawać mu polecenia. Powoduje to, że prokurator będzie w pełni zależny od wszystkich prokuratorów. Nie będzie żadnego bezpiecznika. Istotą każdej władzy jest stworzenie jej hamulców. Była mowa o tym, że władza deprawuje, a władza absolutna deprawuje absolutnie. Jest to odwołanie się do lorda Actona. Niestety tutaj mamy element deprawacji, który będzie polegał na tym, że prokurator będzie się bał, iż jakikolwiek wyżej stojący prokurator będzie mu wydawał polecenia. Niestety jest to realne rozwiązanie, że prokurator regionalny będzie wydawał polecenia prokuratorowi liniowemu prowadzącemu śledztwo, co ma zrobić, kogo ma przesłuchać, komu ma postawić zarzuty, a które zarzuty ma umorzyć. Jest to złe rozwiązanie dla ustroju prokuratury. Czegoś takiego raczej nie było w ostatnich dwudziestu latach. Zawsze było tak, że prokurator mógł wydawać polecenia prokuratorowi niższego szczebla, ale prokurator regionalny bądź apelacyjny prokuratorowi okręgowemu, a nie prokurator apelacyjny prokuratorowi rejonowemu bądź liniowemu. Jest to niepotrzebna norma, która stoi w sprzeczności z niezależnością wyrażoną na początku art. 7. Dlatego wnosimy o jej wykreślenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Krzysztof Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Pan poseł Kropiwnicki zwrócił uwagę na aspekt niezależności. Chciałbym do tego dodać chaos decyzyjny, który może za sobą pociągać pozostawienie przepisu, który jest zawarty w projekcie. Uściślenie tego w taki sposób, jaki proponujemy w poprawce, wyszłoby na dobre, jeżeli chodzi o sprawność pracy, procesu decyzyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 5? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (15). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (2). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 6. Bardzo proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W dużej mierze jest to związane z argumentacją, o której mówiłem wcześniej, tyle że w art. 8 mamy możliwość zmiany lub uchylenia decyzji podległego prokuratora. Jeżeli prokurator liniowy wyda jakąś decyzję, prokurator dowolnego szczebla będzie mógł ją zmienić. Wnosimy o to, żeby mógł ją zmienić tylko prokurator bezpośrednio

przełożony, dlatego że prokurator bezpośrednio przełożony zna akta, zna sprawę, może się z nią łatwiej zapoznać i zrozumieć cały kontekst sprawy. Prokurator bardzo wysokiego szczebla, krajowy bądź regionalny, może mieć wiedzę medialną, może mieć wiedzę, można powiedzieć, od znajomych i od polityków. Na podstawie tego może podejmować decyzję o zmianie decyzji podjętej przez prokuratora. To też bardzo mocno osłabia niezależność prokuratora oraz wypacza cały system podejmowania decyzji w prokuraturze. Dlatego uważamy, że nie każdy prokurator przełożony, a tylko prokurator bezpośrednio przełożony powinien mieć możliwość zmiany decyzji prokuratora podległego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (15). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (1). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 7. Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Szanowni państwo, art. 12 praktycznie jest jednym z najbardziej krytykowanych artykułów, nie tylko przez posłów opozycji, ale przez środowiska prokuratorów, środowiska prawnicze, Krajową Radę Radców Prawnych, środowiska naukowe, organizacje pozarządowe. Artykuł ten jest bowiem próbą legalizacji tych złych rzeczy, które Minister Sprawiedliwości czynił w latach 2005–2007, a które stanowiły przedmiot licznych zarzutów przekroczenia kompetencji ówczesnego Ministra Sprawiedliwości. Proszę zauważyć, że swobodna możliwość udzielania informacji bez stworzenia zamkniętego katalogu osób tworzy realne ogromne niebezpieczeństwo dla prowadzonych w prokuraturach postępowań przygotowawczych. Każda osoba bez względu na swoje wykształcenie, bez względu na sytuację życiową, bez względu na sytuację zawodową może uzyskać informacje o toczących się postępowaniach. Co gorsze, może się do odbywać bez zgody prokuratora, który prowadzi dane postępowanie przygotowawcze. Dla postępowań tych może się to kończyć katastrofą. Informacje mogą uzyskiwać osoby, które będą bezpośrednio zainteresowane danym postępowaniem. Jest to jeden z najbardziej niebezpiecznych przepisów, które projektodawca wprowadza do projektu ustawy. Art. 12 absolutnie nie może się ostać w takim kształcie, dlatego uważamy, że powinien zostać w całości wykreślony z ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Bogdan Święczkowski:

Szanowni państwo, starałem się nie wyrażać opinii związanych z poprawkami i opiniami, jakie państwo przedstawialiście, ale po raz drugi snujecie państwo pozbawione sensu albo przynajmniej merytoryczności oświadczenia, twierdzenia dotyczące lat 2005–2007. Mówicie o nielegalnych praktykach. Mówicie, szanowni państwo, o jakichś naruszeniach prawa. Szanowni państwo, w latach 2005–2007, kiedy prokuratorem generalnym i ministrem sprawiedliwości był pan Zbigniew Ziobro, nie doszło do żadnych naruszeń prawa, przekroczeń prawa. Żadne postępowania, które dotyczyły pana ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry oraz innych prokuratorów, a także osób z kierownictw prokuratur nie zakończyły się jakimikolwiek, podkreślam, jakimikolwiek aktami oskarżenia. Wszystkie postępowania zakończyły się umorzeniami wobec braku znamion czynu zabronionego. Proszę zatem, szanowni państwo, żebyście unikali – rozumiem, że oczywiście jest to polityka – podobnych nieprawdziwych stwierdzeń dotyczących tamtych lat, kiedy to prokuratura pracowała sprawnie i znacznie zmniejszyła się skala przestępczości korupcyjnej i gospodarczej, która stanowi plagę w Rzeczypospolitej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 7? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (17). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (1). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 8. Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Przedstawię w jednym zdaniu uzasadnienie do poprawki. Naszym zdaniem brzmienie § 1 w kształcie zaproponowanym przez projektodawców narusza zasadę hierarchiczności przy powoływaniu Prokuratora Krajowego. Stąd przepis, który zaproponowaliśmy w ramach poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 8? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (16). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0).

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 9. Bardzo proszę, pan poseł Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedstawiciel grupy posłów, autorów projektu często podkreślał, jak istotne jest odbudowanie zaufania do grupy zawodowej, jaką stanowią prokuratorzy. Ciężko odbudowywać zaufanie, kiedy wprowadza się elementy prowadzące do tego, że pomiędzy samymi prokuratorami zaufanie może nie być najwyższego stopnia. Wprowadzanie wewnętrznej policji, która spowoduje, że koleżanki i koledzy będą na siebie patrzeć, uważać, śledzić to nie jest właściwa metoda. Nie wprowadza to atmosfery, w której dobrze i rzetelnie można wykonywać zlecone czynności. Tworzenie tego typu ciał, które mogą być dodatkową formą wywierania jakiegokolwiek nacisku, nie jest dobrym motywatorem do pracy. Wydział Spraw Wewnętrznych w prokuraturze w ogóle nie powinien zostać powołany. Wnosimy o wykreślenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Bogdan Święczkowski:

Szanowni państwo, liczba skarg na sędziów i prokuratorów jest olbrzymia. Mogę to już powiedzieć na podstawie swojej kilkumiesięcznej pracy w Ministerstwie Sprawiedliwości. Część skarg zapewne jest niezasadna, część być może jest zasadna. Oczywiście skargi, wnioski powinny być rozpoznawane jak najbardziej profesjonalnie. Jeżeli zachodzi jakiekolwiek podejrzenie, że mogło dojść do czynu zabronionego, powinno to być rozpatrywane nie w trybie wnioskowym czy skargowym, tylko w trybie postępowania karnego. Wbrew państwa twierdzeniom powstanie wspomnianego wydziału może wspomóc środowisko sędziowskie lub prokuratorskie. Jeżeli przez środowisko będą dochowywane normy związane z uczciwością, jak też inne normy współżycia społecznego, to taki wydział osobom oskarżanym lub pomawianym może pozwolić szybko uwolnić się od zarzutów, które są kierowane wobec tych osób. Jeżeli natomiast chodzi o te osoby, które dopuściły się czynów, istnieje podejrzenie, że dopuściły się czynów zabronionych, taki wydział też powinien istnieć po to, żeby szybko, sprawnie, bez lokalnych powiązań, bez lokalnych relacji towarzysko-biznesowo-kulturowych móc szybko i sprawnie zakończyć postępowanie bez względu na to, jaki będzie wynik owego postępowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 9.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (6). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (17). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 10. Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Poprawka ta wychodzi naprzeciw postulatowi, które Polskie Stronnictwo Ludowe wyraziło podczas drugiego czytania, a mianowicie, żeby jasno zagwarantować już w ustawie,

nie później na etapie rozporządzeń, tylko żeby w ustawie zapewnić to, żeby w miejsce prokuratur apelacyjnych powstały prokuratury regionalne. Skoro chcecie państwo takiej zmiany, w porządku. Chodzi natomiast o to, żeby ustawa jasno dawała gwarancje, iż prokuratury pozostaną po to, żeby społeczeństwu dać dostęp do prokuratur regionalnych. Potem w rozporządzeniu może być zapisane, że będzie to utrzymane albo że będzie sześć zapowiadanych prokuratur, mogą być też dwie, może być jedna. Stąd nasza poprawka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 10? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (16). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 11. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Art. 38 dotyczy ustanowienia doradców w Prokuraturze Generalnej dla Prokuratora Generalnego i Prokuratura Krajowego. To jeszcze nie byłoby bardzo dziwne, gdyż może się tak zdarzyć, chociaż myślę, że w ogóle nie ma potrzeby doradców jako takich. Niemniej najbardziej dziwne jest ustanawianie doradców społecznych. Nie powinno być czegoś takiego, że w prokuraturze, czyli w miejscu bardzo wrażliwym dla bezpieczeństwa państwa, dla prowadzonych bardzo wielu śledztw, ustanawia się osoby, od których właściwie ciężko czegokolwiek wymagać, ponieważ są doradcami społecznymi. Nie ma w stosunku do nich stosunku pracy. Nie można od nich wymagać stosownych klauzul tajności, chyba że będą to jakieś dodatkowe regulacje regulaminowe, ale na razie nic o nich nie wiemy. Dlatego uważam, że tworzenie funkcji doradców, w tym doradców społecznych dla Prokuratora Generalnego i Prokuratura Krajowego, w momencie kiedy mogą oni tak samo jak każdy inny prokurator korzystać z doradztwa ekspertów, biegłych, tych, którzy są im potrzebni... Do czego jest im potrzebny jakiś doradca, a nie ekspert, jaki jest w większości innych urzędów? Uważam, że jest to niepotrzebna funkcja, która może być powodem wycieków informacji z prokuratury. Jest to zupełnie niekontrolowana funkcja w najwyższym organie prokuratorskim. Dlatego wnosimy o wykreślenie tego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz ponawiam moją gorącą prośbę do przedstawicieli wnioskodawców. Argumentacja ta padała już podczas procedowania nad projektem ustawy. W związku z tym proszę o powściągliwość w wypowiedziach.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, cały czas liczymy na refleksję. Może komuś zaskoczy jakaś klepka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę więc apelować o refleksję, myślę natomiast, że nie ma sensu powielania tych samych treści.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 11.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (6). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (17). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 12. Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, może na wstępie poproszę o zgodę, żeby zrobić wspólne wprowadzenie w stosunku poprawek nr 12, 13 i 14, ponieważ dotyczą one jednego artykułu. Uzasadnienie jest wspólne, więc w związku z apelem, żeby nie powielać i nie przedłużać... Dobrze?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Chciałbym kontynuować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo, art. 57 to kolejny przepis bardzo głośno, szeroko krytykowany nie tylko w parlamencie, ale także przez środowiska związane z prokuraturą, związane z postępowaniem przed sądami, dostrzegające realne zagrożenie, które wypływa z owego artykułu. Kiedy słyszymy uzasadnienie, że przepisy te mają wzmocnić prokuraturę i usprawnić jej prace, to pytamy się, z czego to wynika. Na razie przepisy te tak naprawdę wzmacniają tylko jedną osobę, a mianowicie ministra sprawiedliwości będącego prokuratorem generalnym, co absolutnie nie będzie miało przełożenia na prokuraturę jako całość. Proszę zauważyć, że w § 3 istotne uprawnienia, o których wspominają projektodawcy, przysługują tylko prokuratorowi generalnemu wcale nie na wniosek prokuratora, który toczy postępowanie, tylko tak naprawdę jest to uprawnienie przyznane mu z urzędu. Chodzi o możliwość zlecania czynności operacyjnych wszystkim organom ścigania w kraju. W jaki sposób ma to usprawnić prokuraturę? Jak prokurator prowadzący postępowanie w Toruniu, który chciałby zlecić innym organom podjęcie czynności operacyjnych, może skorzystać z owego przepisu? Będzie musiał kierować wniosek do Prokuratora Generalnego, który może tak, może nie. A więc jest to wzmocnienie tylko jednego ośrodka decyzyjnego.

Przepis § 5 jest zupełnie skandaliczny. Chodzi o możliwość zdejmowania klauzul przez Prokuratora Generalnego nawet pomimo negatywnej opinii organu, który nadał klauzulę. Nie trzeba być wielkim znawcą prawa, żeby wiedzieć, że przepis ten może rodzić bardzo poważne negatywne konsekwencje. Dodajmy do tego art. 12 i mamy gotowe nieszczęście.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jakie nieszczęście?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ujawnienie osobom informacji uzyskanych np. dzięki zdjęciu klauzuli tajności.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

To co z tego, jeżeli jest to potrzebne do wyjaśnienia śledztwa?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dobrze. Rozumiem, że każdemu będzie można udzielić informacji.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Przecież nie każdy z ulicy idzie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Art. 12 na to pozwala.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jest ustawa o prokuraturze.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Pani poseł, proszę zerknąć do ustawy i później będziemy dyskutować.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Mówi pan po prostu...

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę nie przeszkadzać.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Jeżeli chce pani iść na jarmark, to proszę iść na jarmark, a nie robić widowisko z posiedzenia Komisji. Tutaj pracuje się merytorycznie, a nie czyta gazetę „Super Express".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę nie przeszkadzać. Pan poseł Krzysztof Myrcha. Proszę dokończyć wypowiedź. Przepraszam, pan poseł Arkadiusz Myrcha. Przepraszam.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nie wiem, ale za każdym razem kiedy zabieram głos, pani poseł musi zaczynać krzyczeć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, proszę kontynuować. Proszę nie przeszkadzać. Pan poseł już zakończył, tak?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nie. Chciałbym dokończyć. Szanowni państwo, art. 57 należy interpretować także w połączeniu z innymi przepisami ustawy. Nie jest on oderwany. Uprawnienie, które, podkreślam, prokurator generalny, nie prokuratorzy, tylko prokurator generalny zyskuje dzięki owym przepisom, stanowi ogromne niebezpieczeństwo. Zobaczycie państwo, że art. 57 będzie powodem wielu, wielu problemów i zastrzeżeń. Posłuchajcie zawczasu. Wnosimy o jego wykreślenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgodnie z wnioskiem pana posła przystępujemy do łącznego... Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Pan poseł chciał tylko łącznie uzasadnić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chciał tylko łącznie uzasadnić. Dobrze. Głosujemy więc nad poprawką nr 12.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (15). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (1). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 13.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (6). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (16). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (1). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 14.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (6). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (17). Kto się wstrzymał od głosu? (1). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 15. Kto z pań i panów posłów jest za... Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Szanowni państwo, wnosimy o wykreślenie art. 70, mając świadomość, że jest to norma, która była w poprzedniej ustawie. Uważamy, że dzisiaj tak naprawdę w żaden sposób nie jest ona potrzebna. Dotyczy ona nadzoru prokuratury nad samorządami. Dawanie prokuratorowi uprawnień do tego, żeby mógł wnosić do sądu administracyjnego o stwierdzenie nieważności uchwał organów stanowiących, w dzisiejszym systemie jest kompletnie niepotrzebne. Praktyka pokazuje, że raczej było to rzadko stosowane. Od tego jest wojewoda. Być może norma ta miała większe uzasadnienie w momencie, kiedy prokuratura była niezależna. W momencie kiedy prokuratura będzie podlegała rządowi, dawanie dwóm organom władzy wykonawczej, organom rządu, czyli wojewodzie i prokuratorowi, tych samych uprawnień w stosunku do samorządów jest kompletnie niepotrzebne i nieuzasadnione. W momencie kiedy była to instytucja niezależna, można było mówić, że wojewoda jest polityczny, w związku z tym prokurator powinien mieć podobne uprawnienie po to, żeby stać na straży praworządności. Jednak w momencie kiedy dwa organy

polityczne mają decydować o tym samym, jest to zupełnie niepotrzebne i niezasadne. Dlatego wnosimy o wykreślenie art. 70. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (6). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 16. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, powiem pokrótce, że rozdział 4 w ocenie Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej zasługuje na wykreślenie z uwagi na brzmienie art. 3 § 1 pkt 4. Rozdział 4 tak naprawdę stanowi w całości powtórzenie owego przepisu. Z uwagi na zasady prawidłowej legislacji nie ma potrzeby powtarzania tych samych norm. Dla porządku rozdział 4 powinien zostać wykreślony, ponieważ będzie on wprowadzał tylko niepotrzebne problemy interpretacyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 16.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (5). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 17. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Szanowni państwo, art. 75 w opinii Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej w obecnym brzmieniu § 1 pkt 1 będzie stanowił naruszenie Konstytucji RP, gdyż wskazuje on, że prokuratorem może zostać wyłącznie osoba posiadająca obywatelskie polskie. Wielokrotnie była omawiana sytuacja, że możemy mieć do czynienia z osobami, które np. mają podwójne obywatelstwo. Tylko z tego powodu absolutnie nie mogą one być wyłączone z możliwości pełnienia tej niezwykle zaszczytnej funkcji, jaką jest praca w prokuraturze. Dlatego tworzenie wizji, że każda osoba, która nie ma wyłącznie polskiego obywatelstwa, jest obarczona ryzykiem działania na rzecz obcych państw, obcych służb, jak to zostało podkreślone w trakcie prac podkomisji, stanowi argumentację absolutnie nieprawdziwą, niemającą żadnego oparcia w rzeczywistości. Uważamy, że przepis ten powinien odpowiadać dzisiejszym realiom. Wyraz „wyłącznie" powinien zostać wykreślony ze wspomnianego punktu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (6). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 18. Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ponownie, panie przewodniczący, przedstawię wspólne uzasadnienie wobec poprawek nr 18 i 19, dlatego że dotyczą one tej samej sytuacji. Jeżeli nie ma przeszkód, panie przewodniczący, czy mogę uzasadnić łącznie? Mamy tutaj do czynienia z sytuacją, która ponownie bardzo mocno wzmacnia osobę ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego. Pozwala się tu na obsadzanie wolnych stanowisk prokuratorskich bez przeprowadzenia obligatoryjnych konkursów, tak naprawdę bez podania jakichkolwiek kryteriów ustawowych, ograniczając się jedynie do klauzuli ogólnej „w szczególnie uzasadnionych przypadkach". Niestety, szczególnie uzasadnione przypadki będą oceniane tylko i wyłącznie przez prokuratora generalnego. Nie ma tutaj informacji o zasięgnięciu opinii danych jednostek prokuratury. W sytuacji kiedy już w tej chwili dochodzi i w dalszej

kolejności będzie dochodzić do zwolnień w prokuraturze, obawiamy się o możliwości wszczynania wewnętrznych postępowań, o możliwości wszczynania postępowań dyscyplinarnych. Wolne stanowiska prokuratorskie będą raczej obsadzane z klucza, jedynie według upodobań prokuratora generalnego. Co ważne, proszę zauważyć, że osoby te nie będą musiały wykazywać się szczególnym dorobkiem, jeżeli chodzi np. o staż pracy, a będą mogły być przyjmowane na każdym szczeblu prokuratury. Może to spowodować bardzo złą tendencję, że nie dorobek, nie wiedza merytoryczna, nie osobiste starania osób będą wyłącznie tymi przymiotami, które będą istotne przy obsadzaniu wolnych stanowisk przez prokuratora generalnego będącego politykiem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 18.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (5). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 19. Głosujemy. Uzasadnienie już było. W związku z tym głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 19? (5). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 20. Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Szanowni państwo, art. 104 § 7 wprowadza nową zasadę, a mianowicie jawność oświadczeń majątkowych prokuratorów. Prokuratorzy w chwili obecnej są zobowiązani do składania oświadczeń majątkowych, które mają charakter tajny, co nie jest w żaden sposób nieuzasadnione. Osoby te są jednak wyjątkowo narażone na niebezpieczeństwa związane z wykonywaną pracą. Ścigają oni przestępców. Wiedza na ich temat powinna być w miarę możliwości ograniczona, żeby owa dosyć szczególna wiedza nie przedostawała się do środowisk przestępczych. Ze strony projektodawców słyszymy, że przepis będzie powodował zwiększenie zaufania do prokuratorów. Proszę mi jednak uwierzyć – nie jest to tylko moja opinia – że zaufania nie buduje się poprzez zaglądanie do majątków, poprzez zaglądanie do życia prywatnego danych osób. Podam dwa przykłady. Politycy, parlamentarzyści od wielu lat składają oświadczenia majątkowe. Nie jest to grupa, która cieszy się największym zaufaniem opinii publicznej.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Jaki jest związek przyczynowy?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Na drugim krańcu są strażacy, którzy cieszą się ogromnym zaufaniem publicznym, a nie składają oświadczeń majątkowych. Nie tędy droga. Zaufanie publiczne buduje się dzięki rzetelnej i dobrej pracy, a nie przez zaglądanie do portfeli.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Przepraszam, czy można?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, wyjątkowo pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Wyjątkowo chciałabym powiedzieć, że ściganie przestępców jest niezwykle groźne. Trzeba to zabezpieczać, ale jednocześnie przy tego rodzaju pracy jest bardzo duża pokusa, żeby przestępców nie zawsze do końca ścigać. Tylko tyle chciałam powiedzieć. Niech pan nie przesadza. Po prostu związki przyczynowe i logika, jaką pan prezentuje, to naprawdę Platforma.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 20.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (5). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (16). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 21. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Szanowni państwo, norma art. 106 § 3 dotyczy delegowania prokuratorów do innej prokuratury na dwanaście miesięcy w roku. Można to było inaczej napisać. Sens tego jest też taki, że może być to traktowane wręcz jako środek swoiście karny, ponieważ odbywa się to bez zgody prokuratora. Mam świadomość, że kiedy w jednej prokuraturze są duże przeciążenia, dlatego że np. ktoś pójdzie na urlop zdrowotny bądź też ktoś odejdzie, powinna być jakaś możliwość reagowania, ale delegowanie na dwanaście miesięcy bez możliwości ustawowego zakazu przedłużania takiej delegacji, jest zdecydowanie błędne. Jest to skonstruowane w ten sposób, że można delegować prokuratura bez jego zgody na okres dwunastu miesięcy w roku do prokuratury mającej siedzibę w miejscowości..., itd. Oznacza to, że skoro można delegować na dwanaście miesięcy w jednym roku, to w styczniu kolejnego roku ktoś może być delegowany na kolejne dwanaście miesięcy. Na szczęście nie da się na czternaście miesięcy w roku. Może to oznaczać trwałe przenoszenie. Jest to też jeden z elementów, który może wywoływać presję na prokuratorów. Uważam, że możliwość przenoszenia powinna być, ale przede wszystkim za zgodą prokuratorów, a jeżeli bez zgody, to powinno być wyraźnie opisane, na jakich warunkach, np. na sześć miesięcy. Proponujemy, żeby przeniesienie było za zgodą, ale też żeby było możliwe na sześć miesięcy z możliwością jednokrotnego przedłużenia w okresie, załóżmy, trzech lat. Chodzi o to, żeby nie było tak, że przenoszony prokurator tak naprawdę nie będzie wiedział, na jak długo jest przenoszony. Wspomniany przepis absolutnie zachowuje pozory terminowości, ale tak naprawdę przeniesienie może być stosowane bezterminowo. Dlatego stanowi on dodatkową presję wobec prokuratorów oprócz wszystkich innych, które państwo zawarliście w ustawie. Dlatego jesteśmy przeciwni owemu artykułowi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, bardzo pana proszę, żeby pan nie przerywał, dlatego że kiedy pan przerywa, to zawsze zachęca pan do tego, żeby mówić dalej. A więc bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Myślałem, że pan poseł już skończył.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zamierzałem kończyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Argumentacja się powtarza.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Skończyłbym trzydzieści sekund wcześniej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 21? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (15). Kto się wstrzymał od głosu? (1). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 22. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tutaj w pełni ma zastosowanie argumentacja, którą wyrażałem przy poprzedniej poprawce, kiedy to argumentowałem, że artykuł ten należy wykreślić. Jeżeli państwo nie zgodziliście się na jego wykreślenie, uważam, że powinno być zabezpieczenie, iż delegacji

nie można powtarzać. Właśnie to proponujemy w poprawce. Delegacji, o której mowa w niniejszym paragrafie nie można powtarzać po to, żeby nie był to środek karny bądź sankcyjny w stosunku do prokuratorów, żeby było to wyraźnie ograniczone. Dlatego proponujemy dodanie takiego zdania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 22.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (15). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (1). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 23. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Głównie w art. 137 § 2 rozszerzacie państwo kontratyp, czyli wyłączanie bezprawności działania prokuratorów. Tak naprawdę zupełnie niepotrzebnie poszerzacie prokuratorom immunitet, ponieważ jeżeli mówicie, że przewinienia dyscyplinarnego nie stanowi działanie lub zaniechanie prokuratora podjęte wyłącznie w interesie społecznym, oznacza to, że prokuratora będzie ciężko o cokolwiek posądzić. Proszę mi teraz pokazać działalność prokuratora, która nie będzie w interesie społecznym. Prokurator zawsze będzie mógł powiedzieć, że działał w interesie społecznym. Stworzenie tak szerokiego immunitetu ma zabezpieczać wszystkich prokuratorów, wydaje się, że w tym także prokuratora generalnego. Dlatego uważam, że jest to niepotrzebne. O ile można by się zgodzić, że prokuratorzy liniowi powinni mieć jakiś dodatkowy system ochrony, o tyle ci prokuratorzy, którzy są polityczni lub są najbliżej polityków, jak np. prokurator krajowy, nie powinni z tego korzystać, ponieważ jest to dla nich dodatkowe zabezpieczenie tego, że będą mogli nadużywać swojej funkcji. Wszystkie tak skonstruowane immunitety zawsze powodują dodatkową chęć: „Może jeszcze coś zrobimy, może jeszcze coś się uda". Jest to niepotrzebne i szkodliwe dla systemu prawa, ale też dla samych prokuratorów. Ci gorsi będą się zasłaniać interesem społecznym, a ci lepsi będą po prostu pracować. Zawsze będzie to powodowało większe nierówności w samej prokuratorze, będzie powodowało brak czytelności działań w samej prokuraturze. Dlatego jesteśmy za wykreśleniem systemu immunitetowego dla prokuratorów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że zostało jeszcze kilka przepisów, których skreślenia państwo się nie domagacie. Póki co głosujemy nad poprawką nr 23.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Proszę o powtórzenie głosowania. Proszę o powtórzenie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, skoncentrował się pan na złośliwościach, a tymczasem głosowanie biegnie. Proszę więc, żebyśmy liczyli tak jak zaczęliśmy liczyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 23?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dlaczego mamy głosować drugi raz w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie dokończyliśmy głosowania. (7). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (15). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Pozostaje nam wybór sprawozdawcy Komisji. Proponuję, żeby sprawozdawcą w dalszym ciągu był pan poseł Marek Ast. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że propozycja została zaakceptowana. Nie słyszę sprzeciwu. Pan poseł Marek Ast wyraża zgodę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, może zanim będziemy wyznaczać posła sprawozdawcę, zaopiniujemy poprawki do druku nr 163.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zaraz będziemy do tego przystępować. Jest to kolejna...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Druki te są rozpatrywane łącznie. Posła sprawozdawcę zawsze wyznacza się na końcu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie ma takiego obowiązku. Dlatego teraz przystępujemy do realizacji drugiego punktu dzisiejszego porządku obrad, czyli do rozpatrzenia wniosku oraz poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o prokuraturze (druki nr 163 i 198).

Zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Wniosek ten złożył Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej, Klub Poselski Nowoczesna i Klub Poselski Kukiz'15. Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Mirosław Pampuch (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście wniosek Klubu Poselskiego Nowoczesna dotyczący odrzucenia ustawy jest pokłosiem naszego stanowiska dotyczącego ustawy – Prawo o prokuraturze. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na jeden aspekt. Otóż w art. 51 ustawy mamy faktyczną weryfikację prokuratorów. W przepisie tym jest mowa o tym, że z dniem wejścia w życie ustawy wprowadzającej wygasają wszystkie kadencje prokuratorów funkcyjnych poszczególnych jednostek organizacyjnych prokuratury. A więc na bazie owego przepisu weryfikujecie państwo, wybieracie wyłącznie prokuratorów podległych władzy politycznej. Kolejny artykuł stanowi, że zarówno prokuratorów wszystkich szczebli, jak i ich zastępców powołuje prokurator generalny. Pan minister raczył tutaj powiedzieć, że nie jest to żadna weryfikacja prokuratorów, tylko elastyczne kształtowanie kadr prokuratury. Gratuluję, panie ministrze, dobrego samopoczucia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Faktycznie w tym momencie wyrzucanie sprawdzonych prokuratorów wybranych przez samorządy, zaopiniowanych przez Krajową Radę Prokuratury, czyli tych, którzy cieszą się największym zaufaniem po to, żeby stworzyć miejsca dla swoich prokuratorów jest bardzo złym rozwiązaniem, ponieważ pokazuje ono, jak daleko chcecie sięgać. Chcecie sięgać do każdej prokuratury rejonowej, skoro idziecie tak szeroko. Nie ograniczacie się tylko do prokuratorów apelacyjnych bądź regionalnych, chociaż tam zmieniacie nazwę, więc macie pretekst. W ustawie tej trochę tyłem, chyłkiem po to, żeby nie było to w głównej ustawie, kasujecie funkcje wszystkich prokuratorów. Bardziej kuriozalne w tym wszystkim jest to, że tworzycie stanowiska byłego prokuratora jakiegoś tam, np. byłego prokuratora Prokuratury Generalnej. Niby dajecie komuś taki tytuł, ale w kolejnym artykule zabraniacie posługiwania się owym tytułem. Właściwie kiedy ktoś będzie byłym prokuratorem Prokuratury Generalnej, będzie nim in pectore, w sercu będzie wiedział o tym, że jest byłym prokuratorem, skoro nie pozwalacie mu używać takiego tytułu. To samo dotyczy byłego prokuratora prokuratury apelacyjnej bądź pozostałych. Tak naprawdę jest to zupełnie bezsensowne. Po co tworzyć coś tak kuriozalnego? Kiedy się przenosi, zachowuje się stawkę. Piszecie państwo w ustawie, że byli prokuratorzy prokurator wyższych szczebli zachowują stawki uposażenia, indeksację, i jest to w porządku. Tylko po co jednak tworzyć byty byłych prokuratorów, które wpisujecie do ustawy? Nie ma to żadnego... Jeszcze nie pozwalacie używać owego tytułu, chociaż trochę to rozumiem, ponieważ byłoby to jeszcze śmieszniejsze, gdyby na pieczątce było napisane „były prokurator prokuratury apelacyjnej", „prokurator rejonowy X". Zaplątaliście się i próbujecie wyjść z tego dosyć komicznie. Trochę ośmieszacie ludzi. Jest to bardzo złe. Takie rzeczy zawsze się mszczą. Dlatego wnosimy o odrzucenie projektu ustawy w całości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Bogdan Święczkowski:

Szanowni państwo, muszę gwałtownie i mocno zaprotestować wobec stwierdzenia, że będzie jakakolwiek weryfikacja prokuratorów. Nie będzie żadnej weryfikacji prokuratorów. To, że kończą się kadencje wszystkich prokuratorów funkcyjnych, jest to naturalne, jeżeli rezygnujemy z kadencyjności funkcji w prokuraturze. Szanowni państwo, nie oznacza to automatycznie, że byli prokuratorzy powoływani na daną funkcję na daną kadencję przestaną ją pełnić, że nie zostaną powołani przez prokuratora generalnego ponownie na tę samą funkcję. Oznacza to tylko, że kończą się ich kadencje. Szanowni państwo, wcale nie oznacza to żadnej weryfikacji. To po pierwsze.

Po drugie, cieszę się bardzo, że uważa pan, iż mam dobre samopoczucie. Nie ukrywam, że dobrze się czuję. Jestem zdrowy, jak wynika przynajmniej z mojej wiedzy.

Po trzecie, szanowni państwo, nie ma żadnej weryfikacji, bowiem nie przenosimy żadnego prokuratora w stan spoczynku, nie zwalniamy go ze służby, tylko umożliwiamy ewentualne wykorzystanie doświadczonych prokuratorów w nadzorze, w postępowaniu sądowym lub innych czynnościach administracyjnych, żeby wspomogli prokuratury niższego rzędu w zależności od potrzeb owych prokuratur. To właśnie jest elastyczna polityka kadrowa pozwalająca na realizację zadań ustawowych prokuratury w zakresie ścigania przestępstw i stania na straży praworządności.

Po czwarte, szanowni państwo, nikomu nie zabraniamy korzystania z tytułu „prokurator byłej Prokuratury Generalnej” lub „prokurator byłej prokuratury apelacyjnej”. Wręcz odwrotnie, wprowadzamy tytuł quasi-honorowy. Prokurator może się nim posługiwać, byleby nie posługiwał się owym tytułem wykonując obowiązki służbowe, kiedy został przeniesiony na inne stanowisko służbowe. Takie sytuacje były w przeszłości znane w prokuraturze. Nie jest to żadne novum. Jeżeli chcecie państwo odebrać prokuratorom tytuły, do których, jak sądzę, większość z nich jest przywiązana, to państwa wola. Natomiast Ministerstwo Sprawiedliwości stoi na stanowisku, że takie tytuły są do wykorzystania np. na wizytówkach lub w trakcie innych czynności pozasłużbowych. Prokuratorzy wówczas jak najbardziej powinni mieć możliwość korzystania z podobnych honorowych tytułów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy. Proszę. Jest to wniosek o odrzucenie ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku? (9). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (14). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (1). Dziękuję.

Wniosek o odrzucenie projektu ustawy został odrzucony.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawek, a konkretnie do rozpatrzenia poprawki nr 1, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W ramach tejże poprawki tak naprawdę z dwóch przyczyn proponujemy, żeby ustawa – Prawo o prokuraturze nie wchodziła w życie z początkiem marca, ale z początkiem z lipca. Po pierwsze, jest to duża ustawa ustrojowa, jak widać z toczących się dyskusji i podnoszonych zastrzeżeń, obarczona wadami, które powinny być jeszcze przedyskutowane przed wejściem tejże ustawy w życie, gdyż spowoduje ona bałagan związany nie tylko z bezpośrednim stosowaniem ustawy, ale także ze stosowaniem jej w połączeniu z innymi aktami normatywnymi. Dlatego uważamy, że nad ustawą tą należy jeszcze popracować.

Druga rzecz. Tak naprawdę cała ta rewolucja, jak nazywają to projektodawcy, ma być jakby zaprzeczeniem reformy, która weszła w życie w 2010 roku i oddzieliła Prokuratora Generalnego od Ministra Sprawiedliwości. Wszystkie negatywne opinie, jakie wyrażają projektodawcy, tak naprawdę są dokonane na podstawie oceny prokuratury, która do tej pory działała pod przewodnictwem jednego prokuratora generalnego. Z początkiem marca szefem Prokuratury Generalnej zostałaby inna osoba. Uzasadnione jest,

żeby dać szansę nowemu prokuratorowi generalnemu na zrealizowanie programu, który każdy z dwójki kandydatów obecnie prezentuje. Może nowy prokurator generalny wyszedłby naprzeciw wszystkim tym oczekiwaniom, o których państwo mówicie i nie byłoby konieczne łączenie tego stanowiska z funkcją ministra sprawiedliwości. Może ten kilkumiesięczny okres dałby państwu sygnał, może przez kilka miesięcy udałoby się w prokuratorze dokonać takich zmian, o których państwo mówicie, ale bez dokonywania tej wielkiej rewolucji, bez upolityczniania prokuratury. Jednakże takiej szansy nowemu prokuratorowi generalnemu nawet nie chcecie dać. Nie jest to dobre. Tworzy się obraz…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Są to argumenty, które padają tu osiemdziesiąty raz.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dlatego proszę o szanowanie czasu nas wszystkich.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Już ostatnie zdanie. Panie pośle, to, o czym mówię w tej chwili…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Męczy pan wszystkich osiemdziesiąty raz tą samą argumentacją.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Panie pośle, trzeba było się odzywać, kiedy posiedzenie Komisji opóźniało się o dwadzieścia pięć minut.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Akurat o tym mówię po raz pierwszy. Naprawdę o tym mówię po raz pierwszy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle Myrcha, proszę kontynuować.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Panie pośle Sanocki, proszę wziąć stenogramy i proszę zobaczyć, kiedy na posiedzeniach Komisji bądź podkomisji mówiłem o tym, że będzie nowy prokurator generalny. Ani razu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, proszę kontynuować.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący, składam wniosek formalny.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Panie przewodniczący, co chwilę ktoś przerywa. Jak można w takich warunkach pracować?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Mój wniosek…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Chciałbym powiedzieć ostatnie zdanie. Panie pośle Sanocki, ja mówię, kiedy skończę a pan przewodniczący udzieli panu głosu, odezwie się pan.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Proszę panu posłowi odebrać głos, ponieważ mówimy na temat przesądzony w głosowaniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, proszę kontynuować, zmierzając do puenty. Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ostatnie zdanie. Być może negatywne zjawiska wynikały z niewłaściwego zarządzania Prokuraturą Generalną, ale proszę dać szansę nowemu szefowi, może negatywne zjawiska odmienią się i nie trzeba będzie robić politycznej rewolucji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Pan poseł Sanocki, proszę. Myślę, że zbliżamy się już do końca.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowny kolego Arkadiuszu, chciałby tylko zwrócić państwu uwagę, że sprawa ta została przesądzona w głosowaniu. Przy całym szacunku, nie można wracać dziesiąty raz do sprawy zasadności zmian. Jest to po prostu nadużywanie pewnej funkcji, która potem się na was mści, ponieważ taka demagogia jest nie do przyjęcia. A pana przewodniczącego proszę o reagowanie. Jest to sprawa przesądzona.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 1.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (5). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Proszę bardzo, pan poseł Wójcik. Bardzo proszę.

Poseł Michał Wójcik (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę, od razu przytoczę argumentację do wszystkich trzech poprawek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Michał Wójcik (PiS) – spoza składu Komisji:

Trochę przyspieszy to głosowanie. Pierwsza poprawka dotyczy ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Chodzi o zmianę nazewnictwa. Chodzi o to, że nie będzie już Krajowej Rady Prokuratury, będzie Krajowa Rada Prokuratorów. Oczywiście zmieni się nie tylko nazwa, ale także kompetencje. W tym zakresie poprawka dotyczy zmiany, czyli wprowadzenia Krajowej Rady Prokuratorów, dostosowania do obecnie obowiązującej ustawy, tej, nad projektem której procedujemy.

Druga poprawka dotyczy ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Ponieważ ostatnia nowelizacja uchyliła cały rozdział 10, wobec tego bezprzedmiotowe stały się uwagi, które wcześniej zgłaszaliśmy.

Trzecia poprawka dotyczy oczywistej omyłki pisarskiej. Chodziło o pominięcie jednej z cyfr. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 2.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (18). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (0). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (5). Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 3.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (18). Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał od głosu? (5). Dziękuję.

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 4. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tytułem krótkiego wstępu powiem tylko, że w art. 36 § 1 po wyrazie „prokuratury" proponujemy dodać wyrazy „na szczeblu prokuratury regionalnej". Szanowni państwo, przy dokonywaniu zmian w Prokuraturze Generalnej zamienianej na Prokuraturę Krajową osoby, które nie zostaną zakwalifikowane do nowej jednostki, tak naprawdę będą mogły być przeniesione do prokuratury każdego szczebla. W argumentację, iż uzasadnione jest, żeby doświadczeni prokuratorzy mogli podzielić się doświadczeniem z prokuratorami pracującymi w jednostkach najniższego szczebla, w wersję tę trudno uwierzyć. Jeżeli faktycznie tak miałoby być, to przecież jest instytucja czasowego oddelegowania, która faktycznie między innymi może służyć temu, żeby doświadczeni prokuratorzy mogli czasowo wspomagać jednostki, które potrzebują wsparcia. Uważamy, że przepis w obecnym kształcie tak naprawdę będzie służył do weryfikacji tych prokuratorów Prokuratury

Generalnej, którzy nadal będą mieli współpracować. Ci, którzy nowemu prokuratorowi generalnemu nie będą się podobać, zostaną oddelegowani. Raczej będzie to w charakterze kary, a nie w charakterze umożliwienia im podzielenia się doświadczeniem zawodowym. Dlatego wnosimy o dodanie proponowanego sformułowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (5). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (18). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 5, zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Uzasadnienie już było. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (18). Dziękuję. Kto jest przeciwny? (0). Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (5). Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do wyboru sprawozdawcy Komisji. Proponuję, żeby sprawozdawcą był pan poseł Marek Ast. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja zaakceptowała tę kandydaturę. Nie słyszę sprzeciwu. Pan poseł Marek Ast wyraża zgodę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Wyrażam i dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Wobec wyczerpania porządku obrad dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Informuję państwa, że piętro wyżej, w sali nr 24 rozpoczyna się wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Proszę o tym pamiętać.